

Sygn. akt III KO 20/13

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie z wniosku **S. K.**

o wznowienie postępowania w sprawie III K .../10 Sądu Okręgowego w B.,
zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 26 stycznia
2011 r.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 6 czerwca 2013 r.,

zażalenia wniesionego przez skazanego S. K.

na zarządzenie Przewodniczącego III Wydziału Izby Karnej Sądu Najwyższego z
dnia 30 kwietnia 2013 r., sygn. III KO 20/13

o odmowie: wyznaczenia obrońcy z urzędu i przyjęcia wniosku o wznowienie
postępowania

p o s t a n o w i ł:
zarządzenie w zaskarżonej części utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Przywołanym zarządzeniem z dnia 30 kwietnia 2013 r. Przewodniczący III Wydziału Izby Karnej Sądu Najwyższego: 1) na podstawie art. 81 § 1 a contrario k.p.k. w zw. z art. 78 § 1 k.p.k. w zw. z art. 84 § 3 k.p.k. odmówił S. K. wyznaczenia kolejnego adwokata z urzędu w celu ewentualnego sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 26 stycznia 2011 r. 10, 2) na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. i art. 120 § 2 k.p.k. odmówił przyjęcia osobistego wniosku S. K. o wznowienie postępowania w powyżej wskazanej sprawie.

Zażalenie na to zarządzenie, w części dotyczącej odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania, złożył osobiście skazany S. K.

Kwestionował w nim poprawność zastosowania w podstawie prawnej zaskarżonego zarządzenia przepisów ustawy procesowej. Podnosił, iż nie jest go stać na wynajęcie adwokata z wyboru, stąd też „jest skazany na wyrok bez możliwości obrony”. Ponowił wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu, który „skrupulatnie zapozna się z aktami, które wyraźnie mówią, że wyrok nie jest adekwatny do stopnia winy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest całkowicie bezzasadne.

Podnoszone w nim argumenty są bądź to nietrafne, bądź też pozbawione znaczenia w niniejszym postępowaniu.

Nie ulega wszak wątpliwości, że sporządzony i podpisany osobiście przez skarżącego wniosek o wznowienie postępowania nie respektował, przewidzianego w przepisie art. 545 § 2 k.p.k., wymogu dokonania tego rodzaju czynności procesowej przez adwokata lub radcę prawnego. Tymczasem przestrzeganie tego nakazu jest warunkiem przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania do merytorycznego rozpoznania. Stąd też w sytuacji w której skazany – pomimo wezwania do usunięcia braków – tego braku formalnego, osobiście sporządzonego, wniosku o wznowienie postępowania nie usunął, zasadnie (bo w oparciu o obowiązujące i przywołane w podstawie prawnej zarządzenia, przepisy) odmówiono tymże zarządzeniem przyjęcia jego „osobistego” wniosku.

Poprawności tej decyzji nie podważa i to, że skazany w zażaleniu usiłuje wykazać bezzasadność odmowy wyznaczenia mu kolejnego adwokata z urzędu dla dokonania tej czynności.

Odnosząc się do tych jego twierdzeń zauważyć należy ich całkowitą nietrafność.

Taką ich ocenę uzasadniają następujące okoliczności.

Po pierwsze, skazany miał w niniejszym postanowieniu już wyznaczonego adwokata z urzędu, który nie znalazł podstaw (ani faktycznych, ani prawnych) do sporządzenia na jego rzecz wniosku o wznowienie postępowania. Przedłożona przez tego adwokata opinia (której odpis doręczono skazanemu) oceniona z punktu

widzenia zaistniałej w sprawie sytuacji procesowej, pozwala wnioskować o należyтым wykonaniu przez tego adwokata nałożonych na niego obowiązków.

Po drugie, to że skazany nie jest usatysfakcjonowany tym to stanowiskiem obrońcy nie jest jeszcze wystarczające do stwierdzenia, iż ten wykonał na jego rzecz obowiązki obrony w sposób nierzetelny.

Jest to tym bardziej oczywiste wówczas, gdy uwzględni się treść podniesionych przez samego skazanego w zażaleniu okoliczności, tak tych dotyczących wyznaczonego obrońcy z urzędu, jak i tych które – w ocenie skazanego – miałyby stanowić podstawę wznowieniową.

Oceniając te ostatnie z punktu widzenia, jedynie dopuszczalnych, wskazanych w art. 540 k.p.k., podstaw wznowienia, nie sposób uznać by obrońca z urzędu nierzetelnie wykonywał nałożone nań obowiązki. Sama nieobiektywna ocena skazanego, że „wyrok nie jest adekwatny do stopnia winy”, takiej samoistnej podstawy stanowić nie może i dlatego też nie może być przesłanką krytycznej oceny pracy wyznaczonego obrońcy z urzędu.

Po trzecie, to że skazany nie ma (obecnie) środków finansowych na wynajęcie adwokata z wyboru, nie jest jeszcze tożsame z koniecznością wyznaczenia mu obrońcy z urzędu, skoro miał on już takiego obrońcę, ten nie znalazł podstaw do sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania w jego sprawie i brak jest racjonalnych przesłanek (sam skazany też takowych wszak nie podaje) do stwierdzenia, iż wykonał on powierzone mu obowiązki w sposób nieprawidłowy. Twierdzenie skazanego, że „został skazany na wyrok bez możliwości obrony” jest więc całkowicie chybione, tym bardziej w sytuacji, w której nie dostrzega on faktu i prawomocności owego wyroku zapadłego w postępowaniu w którym miał on wyznaczonego obrońcę i charakteru nadzwyczajnego środka odwoławczego, którym jest wznowienie postępowania, z woli ustawodawcy dopuszczalnego tylko z powodu ściśle określonych podstaw.

W tej sytuacji nie znajdując żadnych powodów do podważenia zasadności zaskarżonego zarządzenia, należało postanowić jak wyżej.

